

**POSTAĆ SŁUŻEBNICY BOŻEJ REGINY PROTMAHN
ZAŁOŻYCIELKI ZGROMADZENIA SIÓSTR ŚW. KATARZYNY D.M.
(1552 — 1613)**

Rok 1983 dla Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny był rokiem szczególnej łaski, rokiem uwielbienia i dziękczynienia za cztery wieki służby Bogu i ludziom. Był rokiem wielkiego jubileuszu: 400 lat temu, 18 marca 1583 r., ówczesny biskup warmiński Marcin Kromer zatwierdził na zamku w Lidzbarku Warmińskim *Pierwsze Reguły* Zgromadzenia. Trwając w dziękczynnym *Te Deum* za łaskę istnienia do dziś wielkiego dzieła, nie możemy pominąć jego Założycielki Służebnicy Bożej Reginy Protmann, która nie tylko dała początek nowej wspólnotie zakonnej, ale stała się wiernym narzędziem w rękę Boga. Przez swoje oddanie się Bogu w miłości i wierze odczytała Boże zamiary i im się podporządkowała.

Z życia Reginy Protmann dochowało się mało dokumentów. Najpełniej o życiu Reginy Protmann informuje książka, która ukazała się drukiem w 1623 r. w Krakowie w języku niemieckim, w 10 lat po jej śmierci: *Das Leben der Gottseeligen Jungfrawen Regin Brotmanns, Stiffterinnen der Löblichen Gesellschaft Sanct Catharinen, Jungfrawen und Martyrinen, durch einen glaubwürdigen Priester beschrieben*. W tłumaczeniu polskim: *Żywot Sługi Bożej Reginy Protmann¹, Założycielki Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny, Dziewicy i Męczennicy, napisany przez wiarygodnego kapłana²*.

Pierwodruk ten nie dochował się do naszych czasów. W okresie *Kulturkampf* znalazł go jeszcze najwybitniejszy historyk Warmii tego okresu, ks. Franciszek Hipler (1836–1898)³. Edycję tę posiadał wówczas konwent Sióstr św. Katarzyny w Lidzbarku Warmińskim. Dalsze dzieje tego egzemplarza nie są dziś znane.

¹ Regina Protmann 1552–1613.

Nazwisko jej podawane jest w kilku wersjach: Brotman, Brottman, Prothmann, Protmann, Protman. Dlatego autorzy artykułów różnie piszą to nazwisko.

W wydaniu polskim „Żywota Sługi Bożej Reginy Protmann Założycielki Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy napisany przez wiarygodnego Kapłana”. Grottaferrata (Roma) 1979 r., odnotowuje się je według: T. O r a c k i: Słownik bibliograficzny Warmii, Mazur i Powiśla. Od poł. XV w. do 1945 r., Warszawa 1963, s. 234.

² Por. E.M. W e r m t e r: Quellen zur Geschichte der ersten Katharinenwestern und ihrer Gründerin Regina Protmann † 1613, (*Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, 2(1975) s. 24–26).

³ F. H i p l e r: Literaturgeschichte des Bisthums Ermland, Braunsberg und Leipzig 1973, s. 178.

Wydanie drugie ukazało się w Braniewie w 1727 r. O druku tym napisał Józef Bender, że zarówno jego szata zewnętrzna jak i treść zgodne są całkowicie z wydaniem krakowskim z 1623 r.⁴ Karol Estreicher odnotował tę edycję pod hasłem „Brotmannowa”.⁵

Zmodernizowane wydanie tekstu opracował J. Grunenberg (*Die Congregation der hl. Jungfrau und Martyrin Katharina. Ihr Entstehen, ihr inneres Leben und Wirken, wie es durch die Satzungen der Ordensregel vorgezeichnet ist*, Braunsberg 1868). Tekst ten odbity został ponownie w edycji niezmienionej w Berlinie w 1961 r.

Wydanie następne przygotował do druku kapelan domowy sióstr katarzynek w Braniewie — ks. Andrzej Boenigk: (*Regina Protmann und die Congregation des Schwestern von der hl. Katharina*, Braunsberg 1933).

Ostatnio Ernst Manfred Wermter znany badacz historii Warmii wydał *Das Leben der Gottseeligen Jungfrauen Regin Brotmanns* jak również ważniejsze dokumenty dotyczące historii Zgromadzenia, na łamach *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, Osnabrück 1975, s. 89–101.

Wydanie warmińskie z 1727 r. istnieje zaledwie w kilku egzemplarzach, które znajdują się w Domu Macierzystym Zgromadzenia w Braniewie, w Bibliotece Seminarium Duchownego w Olsztynie, a także w Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Grottaferrata (Rzym). W roku 1979 ukazało się drukiem w języku polskim⁶.

O Reginie Protmann i Zgromadzeniu Sióstr św. Katarzyny znajdujemy informacje: w Podręcznej Encyklopedii Kościelnej, t. XVII–XVIII, Warszawa 1909 r. pod hasłem: *Katarzynki*, s. 392–393, oraz w Hagiografii Polskiej pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972, t. II s. 251–257, pod hasłem: *Regina Protmann (1552–1613)*.

Autor *Żywota Sługi Bożej Reginy Protmann*, „naoczny świadek” w „Przedmowie do czytelnika” wyjaśnił, że celem jego pracy było przedstawienie nadprzyrodzonego powołania Reginy, jej życia, wewnętrznych przemian, cnót i dzieła, jako wzoru godnego naśladowania. Podkreślił też, że sumienie nakazywało mu odtworzyć wiernie jej wzniosłe czyny w oparciu o relacje osób wiarygodnych, by pozostały w pamięci na większą chwałę Bożą.

Dlatego o latach dzieciństwa i młodości Reginy wiemy bardzo mało. Nie znamy nawet dokładnej daty urodzenia Założycielki. Malowidło olejne — najstarszy portret Reginy, który przedstawia ją na łożu śmierci z krzyżem w rękę i różańcem, zawiera datę jej śmierci: „18 stycznia 1613 r. w 61 roku

⁴ J. B e n d e r: *Geschichte des Braunsberg Buchhandels und Bücherdrucks in früherer Zeit bis gegen Ende des vorigen Jahrhunderts, nebst bibliographischen Notizen über die in Braunsberg erschienenen Bücher*, *Neue Preussische Provinzial-Blätter* 3. Folge 10: 1895, s. 421–478.

⁵ Gedr. z Braunsberg im J. 1727, w 8cc, 38 stron (Bibliografia polska, cz. III, t. 2: Bi–Bz, Kraków 1894, s. 369).

⁶ *Żywot Sługi Bożej Reginy Protmann Założycielki Zgromadzenia Sióstr świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy*, napisany przez wiarygodnego kapłana, Grottaferrata (Roma) 1979 r.

życia”⁷. Z tego wnioskujemy, że Regina Protmann ujrzała światło dzienne w 1552 r.

Pochodziła z zacnej rodziny mieszczańskiej. Była córką Piotra Protmanna, człowieka poważanego, wywodzącego się z zamożnego rodu, obywatela Braniewa⁸. Ojciec jej był bogatym kupcem, matka Regina z domu Tingel, pochodziła także z zamożnej rodziny. Jej rodzony brat Szymon Tingel był burmistrzem Braniewa. Rodzina Protmannów, w latach dzieciństwa Reginy należała do czołówki patrycjatu miejskiego. Posiadała własny duży dom w części patrycjuszowskiej miasta naprzeciw ratusza, jak również spichlerz nad Pasłęką⁹.

Życie i działalność Reginy Protmann rozwija się w szczególnie trudnym okresie zarówno dla Braniewa jak i dla całego Kościoła warmińskiego. W tym czasie miasta należące do Hanzy¹⁰ w większości przeszły na luteranizm. W Prusach od 1525 r. istniało księstwo świeckie na miejsce dawnego zakonnego. Braniewo, powiązane z innymi miastami Hanzy i położone tak blisko pierwszego państwa luteranckiego, stało się obiektem silnej propagandy nowinkarskiej. Na luteranizm przeszli niektórzy członkowie rady miejskiej. Pomimo tak niesprzyjających okoliczności rodzina Protmannów wytrwała w wierze katolickiej, a ich dziecko wyniosło z domu trwałe zasady wychowania i wykształcenia w duchu katolickim¹¹.

Biskupi warmińscy i Kapituła Katedralna starali się stłumić reformację, ale skutecznie uczynił to dopiero biskup warmiński Stanisław Hozjusz (1501–1579). W r. 1565 odbył się pierwszy synod diecezjalny potrydencki i w tym roku na prośbę Hozjusza przybyli pierwsi jezuici do Braniewa, gdzie założono kolegium i biskupie seminarium duchowne. Inicjatywa kardynała Hozjusza została przejęta przez jego następcę Marcina Kromera od 1571 r. koadiutora, a od 1579–1589 biskupa warmińskiego.

W tej duchowej atmosferze rosła i dojrzewała do wielkich zadań Regina Protmann. Do 19 roku życia pozostawała przy rodzicach. Jej biograf pisze, że prowadziła przez ten czas życie typowe dla mieszczańskiej rodziny. Odznaczała się przy tym urodą, bystrością umysłu, mądrością i roztropnością¹².

Swoje szczególne powołanie uświadomiła sobie Regina mając 19 lat. Dokonała się w niej raptowna przemiana od życia przeciętnego do gorliwego i umartwionego. Zupełnie nagle i niespodziewanie dla swej rodziny i bliskich

⁷ J. O b ł ą k: Regina Protmann (1552–1613). W: Hagiografia Polska, pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972, t. II, s. 251–257.

⁸ Por. Braniewo z dziejów miasta i powiatu, Pojezierze, Olsztyn 1973, s. 85–137.

⁹ H. H ü m m e l e r: Regina Protmann und die Schwestern von der hl. Katharina, Siegburg 1955 r., s. 22–23 oraz J. O b ł ą k: Regina Protmann (1552–1613) W: Hagiografia Polska pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972, t. II, s. 251–257.

¹⁰ P. D o l l i n g e r: Dzieje Hanzy, tł. polskie pod red. E. Cieplaka, Gdańsk 1975 r.

¹¹ J. O b ł ą k: Regina Protmann (1552–1613). W: Hagiografia Polska pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972, t. II, s. 251–257.

¹² Żywot Sługi Bożej Reginy Protmann Założycielki Zgromadzenia Sióstr świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy napisany przez wiarygodnego kapłana, Grottaferrata (Roma) 1979 r., s. 17.

porzuca dotychczasowe życie bogatej mieszcżki i zrywa ze wszystkim, co do tej pory było drogie jej sercu: rodzice, piękne stroje, klejnoty, towarzysztwo¹³.

Nie można w pełni rozwiązać zagadki tej wielkiej zmiany. I choć wszyscy autorzy za biografem powtarzają, że przyczyną tego niezłomnego pójścia całkowitego za Chrystusem była łaska Boża, historia szuka przyczyn naturalnych, nie negując tego, że dane wydarzenie jest dziełem Bożym. Nie pomniejszając więc znaczenia szczególnej łaski wybraństwa Bożego, można wskazać na trzy zasadnicze okoliczności, które zadecydowały o odwróceniu Reginy od radości światowych do miłości Bożej i założenia Zgromadzenia:

1. Stanisław Hozjusz — odnowa potrydencka. Mówi się, że osobowość człowieka z zasady kształtuje się na miarę czasów i środowiska, w jakich się rodzi i wzrasta. Życia Reginy nie można zrozumieć bez znajomości wielkich osobistości tego czasu i jego prądów społeczno-religijnych. Jest to więc czas reformy potrydenckiej, do której na Warmii przyczynił się tak bardzo kardynał Stanisław Hozjusz. Służył Kościołowi swą teologią, świętością życia i wielkim umiłowaniem wiary katolickiej. Odznaczał się heroicznymi cnotami, a zwłaszcza wielkim miłosierdziem wobec potrzebujących. Gdy Hozjusz opuścił Warmię w 1569 r. Regina liczyła zaledwie 17 lat, lecz troska o sprawę Kościoła i zbawienia dusz, dla której poświęcił swe życie kardynał Hozjusz, nie minęła z pewnością bez śladu dla inteligentnej, prawej patrycjuszowskiej dziewczyny, lecz znalazła żywy oddźwięk w jej duszy. Choć szli innymi drogami, imiona ich stawiamy obok siebie. To, że Braniewo i Warmia pozostały katolickie zawdzięczają swemu kardynałowi. To zaś, że Braniewo i Warmia w swej działalności charytatywnej i wychowawczej zajmują jedno z pierwszych miejsc, jest zasługą tej mieszczańskiej dziewczyny¹⁴.

2. Księża jezuici. Wielu przypuszcza, że ta głęboka zmiana u Reginy dokonała się dzięki księżom jezuitom. Swym apostołstwem, pracą wychowawczą i kazaniami mogli oni obudzić w Reginie ducha gorliwości. Dzięki nim przecież Braniewo, rodzinne miasto Założycielki, stało się centrum odnowy katolicyzmu na Warmii. Późniejsze bliskie kontakty Założycielki z jezuitami, poddanie się ich kierownictwu duchowemu przemawiałyby za takim przypuszczeniem¹⁵.

3. Zaraza 1571/72. Czasy, w których Regina powzięła swoją decyzję, były wyjątkowo trudne. Były to bowiem lata powracających wciąż na nowo epidemii, siejących wokół zgrozę i śmierć. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja, w jakiej znaleźli się mieszkańcy Braniewa i okolicy, wywarła wpływ również na Reginę. Jakkolwiek wychowana była w dostatkach patrycjuszowskiego domu i cieszyła się troskliwą miłością swoich rodziców, to jednak — jak

¹³ J. O b ł a k: Regina Protmann (1552–1613). W: Hagiografia Polska pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972, t. II, s. 251–257.

¹⁴ H. H ü m m e l e r: Regina Protmann und die Schwestern von der hl. Katharina, Siegburg 1955 r., s. 34.

¹⁵ J. O b ł a k: Regina Protmann (1552–1613), W: Hagiografia Polska pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972, T. II, s. 251–257.

pisze jej biograf — serce miała otwarte na potrzeby innych¹⁶. Wrażliwa dziewczyna mogła wtedy zrozumieć marność świata. Stąd u Reginy mogła powstać myśl o założeniu zakonu, który zajmowałby się pielęgowaniem chorych¹⁷.

Szczególne światło łaski Bożej i wyżej wymienione przyczyny sprawiły, że Regina opuściła dom rodzinny i zamieszkała najpierw u pewnej wdowy, a później przeniosła się do opuszczonego domu przy ul. Kościelnej. Tu założyła pierwszy konwent. Dom ten, w czasie przejścia go przez Reginę był bardzo zniszczony, groził zawaleniem. Od samego więc początku musiała pokonywać różne przeciwności losu. Do Reginy przyłączyły się jeszcze dwie koleżanki. Udziałem ich stało się wielkie ubóstwo, głód i zimno oraz opuszczenie przez wszystkich. Bieda była tak wielka, że przez dłuższy czas z braku stołu, spożywały posiłki na beczce¹⁸.

Mała wspólnota pod przewodnictwem Założycielki zaczęła się szybko rozwijać. W 1578 r. była tak liczna, że nie mogła się pomieścić w domu przy ul. Kościelnej. Zauważyła to rada miejska i poinformowała o tym Marcina Kromera. Marcin Kromer z wielką troską i życzliwością zaopiekował się młodym Zgromadzeniem. Aby uwolnić siostry z ciasnoty, polecił zburzyć stary dom po beginkach¹⁹ i wybudować nowy oraz połączyć go przez tylną ścianę z domem sióstr. Zwolnił też siostry od wszelkich podatków, poddał swej duchowej jurysdykcji i zabezpieczył ich potrzeby materialne²⁰.

Za radą i przy pomocy księży jezuitów, Regina, mając za sobą 12-letnią praktykę napisała pierwszą Regułę dla swego Zgromadzenia, którą 18 III 1583 r. zatwierdził ordynariusz diecezji Marcin Kromer. W dniu 1 czerwca tegoż roku przekazał ją siostronom z poleceniem, aby śluby zakonne składały według tej Reguły. Od tego dnia dla wszystkich sióstr nastąpił przewidziany w Regule rok próby (nowicjat), a po roku przyjął biskup od nich śluby i zatwierdził wybór Reginy Protmann na pierwszą urzędową przełożoną²¹.

Ukoronowaniem dzieła Reginy Protmann było zatwierdzenie Zgromadzenia przez Stolicę Apostolską w 1602 r. w 31 lat od jego założenia i w 50 roku życia Założycielki.

¹⁶ Żywot Sługi Bożej Reginy Protmann Założycielki Zgromadzenia Sióstr świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy napisany przez wiarygodnego kapłana, Grottaferrata (Roma) 1979 r. s. 34–35 i 39.

¹⁷ J. O b l a k: Regina Protmann (1552–1613). W: Hagiografia Polska pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972, t. II, s. 251–257.

¹⁸ Żywot Sługi Bożej Reginy Protmann Założycielki Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy napisany przez wiarygodnego kapłana, Grottaferrata (Roma) 1979, s. 20.

¹⁹ J. W y r o z u m s k i: Beginki i Begardzi w Polsce, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* CCLXI, prace historyczne, z. 35/1971, s. 7.

²⁰ H. H ü m m e l e r: Regina Protmann und die Schwestern von der hl. Katharina, Siegburg 1955 r., s. 88–89 oraz A. B o e n i g k: Regina Protmann und die Kongregation der Schwestern von der hl. Katharina, Braunsberg 1933, s. 24; *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* A. E i c h h o r n: Braniewo 1869, t. IV, z. 10–12 roczniki 1867–1869, s. 372–378.

²¹ J. O b l a k: Regina Protmann (1552–1613). W: Hagiografia Polska pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972 r., t. II, s. 2, 251–257 oraz ADWO EB 97.

Ze względu na nowe okoliczności, jakie powstały, Reguła z 1583 r. okazała się niewystarczająca. Między innymi nie uwzględniała ona powołanych do życia nowych konwentów Zgromadzenia, które powstały: w Ornecie (1586), w Lidzbarku (1587), w Reszlu (1593) i ich stosunku do domu macierzystego w Braniewie. Regina i tym razem pod kierunkiem jezuitów dokonała korekty Reguły. Biskup warmiński Piotr Tylicki 12 III 1602 r. potwierdził (będąc w Wilnie) nową Regułę, a następnie uczynił to nuncjusz papieski w Polsce — Klaudiusz Rangoni. Regina uznana została przez najwyższy autorytet Kościoła za przełożoną generalną sprawując urząd również nad nowymi konwentami Zgromadzenia²².

Na szczególną patronkę i orędowniczkę Zgromadzenia Regina obrała św. Katarzynę Aleksandryjską²³. Kult tej świętej był bardzo rozpowszechniony na Warmii, a także kościół parafialny, w cieniu którego wzrastało nowe zgromadzenie był pod jej wezwaniem. Życzeniem Reginy było, by św. Katarzyna swoim skutecznym wstawiennictwem spieszyła z pomocą Zgromadzeniu w każdej potrzebie, aby ono wzrastało w doskonałości, rozwijało się pomysłnie i miało zapewnione istnienie po wszystkie czasy²⁴.

Ostatnie lata życia Założycielki upłynęły za rządów biskupa warmińskiego Szymona Rudnickiego. Przy jego pomocy uporządkowała wiele spraw gospodarczych. W 1609 r. zakupiła dom w Braniewie i urządziła w nim kaplicę zakonną. W Niedzielę Przewodnią 1611 r. biskup Szymon Rudnicki przybył osobiście do Braniewa, poświęcił kaplicę i odprawił w niej pierwszą Mszę św.²⁵.

Regina Protmann w głębokiej trosce o chorych i pozbawionych opieki trzymała się podstawowego założenia, że jej Zgromadzenie w przeciwieństwie do wszystkich dotychczasowych żeńskich działań będzie poza klauzurą. Regina przełamała klauzurę, gdyż uważała, że troska o ubogich i chorych, a także kształcenie ubogich warstw społeczeństwa stały się nagłą potrzebą Kościoła jej epoki. Nie uważała przepisu o klauzurze za przestarzały, nie chciała go znosić, ale uduchowiła ideę klauzury, będąc przekonana, że prawdziwa karność i wewnętrzna dyscyplina zastąpią mury klasztorne tam, gdzie tego wymagają sumienie i miłość dla cierpiących. Jak niezbędne i owocne w skutkach było to wyjście poza klauzurę, okazało się jeszcze wyraźniej, gdy Regina podjęła dzieło nauczania i wychowania dzieci biednych i dziewcząt²⁶.

²² J. O b ł a k: Regina Protmann (1552–1613). W: Hagiografia Polska pod red. R. Gustawa OFM, Poznań 1972 r., t. II, s. 251–257.

²³ Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana S.I. T. 35–36, Warszawa 1904 r., s. 99–100.

²⁴ Żywot Sługi Bożej Reginy Protmann Założycielki Zgromadzenia Sióstr świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy napisany przez wiarygodnego kapłana, Grottaferrata (Roma) 1979, s. 24–25.

²⁵ H. H ü m m e l e r: Regina Protmann und die Schwestern von der hl. Katharina, Siegburg 1955, s. 100–101.

²⁶ Żywot Sługi Bożej Reginy Protmann Założycielki Zgromadzenia Sióstr świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy napisany przez wiarygodnego kapłana, Grottaferrata (Roma) 1979, s. 22–23.

Z żywotnej jedności modlitwy z pracą uczyniła Regina podstawowy element swej społeczności zakonnej. W jej wspólnotcie nie będzie odgrywała roli pochodzenie społeczne i nie będzie podziału na chóry. Praca będzie nie tylko źródłem utrzymania oraz najprawdziwszym i najpełniejszym wyrazem ubóstwa zakonnego, ale przede wszystkim będzie ona służbą i apostołstwem. Ważny jest fakt, że Regina stoi u początków pierwszego zgromadzenia żeńskiego, w którym obok kontemplacji występuje apostołstwo jako czynnik równorzędny, w którym życie kontemplacyjne i czynne mają być ściśle związane, a każda siostra powinna być w jednej osobie Marią i Martą²⁷. Taki był ideał Reginy.

W ten sposób Regina Protmann stała się pionierką nowoczesnych zgromadzeń zakonnych, oddanych posłudze chorym oraz kształceniu i wychowaniu dzieci i młodzieży żeńskiej. I to jest jej wielki charyzmat.

Całe życie Założycielki skierowane jest ku Bogu i ludziom w nieprzerwanym akcie miłości. Jest ono jak gdyby wspaniałym hymnem św. Pawła sławiącym miłość. Serce Reginy płonęło ogniem chrześcijańskiej miłości, królowej wszystkich cnót, bez której żadna cnota nie ma wartości. Jest to jeden z najpiękniejszych rysów charakteru Reginy, że zaniedbani biedacy oraz chorzy w szpitalach i po domach byli jej równie drodzy, jak jej siostry utrudzone w służbie miłosierdzia. Obmywała ubogim nogi, opatrywała ropiejące rany, prała bandaże, klęcząc przed chorymi całowała z miłością odmrożenia i wrzody wysysając z nich ropę²⁸. Swoją miłością obejmowała wszystkich. Gdy słyszała o przygotowaniach wojennych, o niebezpieczeństwach grożących Kościołowi, ojczyźnie lub rodzinnemu miastu natychmiast rozpoczynała ze swoimi siostrami posty i modlitwy²⁹.

To otwarcie się na potrzeby innych wy pływało u Reginy z jej wielkiego zjednoczenia z Bogiem. Regina była duszą rozmodloną i kontemplacyjną. Świadczy o tym reguła z 1583 r., która mówi prawie wyłącznie o życiu wewnętrznym, a chwałę Bożą i uświęcenie dnia stawia na pierwszym planie oraz modlitwa własnoręcznie przez Reginę napisana: „O Panie i Boże mój, zrań grzeszne serce moje ognistą strzałą miłości Twojej, która wszystko przeżyjsza, abym nie miała upodobania w żadnym stworzeniu, lecz tylko w Tobie jedynie, Boże mój i Panie. Daj mi taką miłość, abym się cała spaliła i w Tobie rozplynęła. Jezu mój najukochańszy tylko Ty bądź w sercu moim i przyjmij mnie do serca swego, abym już tylko Tobie podobać się mogła na wieki. Jezu mój słodki, o Panie i Boże mój, ach kiedyż ja będę miłować Cię doskonale? Kiedy ja Ciebie obejmę, Oblubieńcze mój najmilszy w ramionach mej duszy niegodnej i w sercu Twym odpocznę na wieki? O Panie Jezu słodczy duszy mojej, Oblubieńcze serca mego, ach, abym ja mogła z czystej miłości ku Tobie pogardzić sobą i światem całym. Ach, aby dusza moja z miłości ku Tobie stopniała jak воск od słońca i z Tobą się zjednoczyła o Panie i Boże mój”³⁰.

²⁷ Tamże, s. 23–24.

²⁸ Tamże, s. 34–35.

²⁹ Tamże, s. 37–38.

³⁰ Tamże, s. 18.

Modlitwa ta jest bardzo mocnym argumentem potwierdzającym wewnętrzną przemianę Reginy. Ukazuje ona moc i żar duszy Założycielki, jej mistyczne przeżycia. Jest w niej również oderwanie się od spraw ziemskich i płomienne oddanie się ukochanemu Oblubieńcowi.

Pobożność Reginy Protmann polega na absolutnym zawierzeniu Bogu i na podporządkowaniu się Jego woli w każdym szczególe. Nawet w najtrudniejszych okolicznościach powtarza swoją dewizę życia: „Jak umiłowany Bóg chce”³¹.

W szczególny sposób odznaczała się wielką miłością do Najświętszego Sakramentu. We wszystkie niedziele i święta uczestniczyła w postawie klęczącej od pierwszej do ostatniej Mszy św. Zatopiona w modlitwie potrafiła przez pięć godzin klęczeć w kościele. Oprócz niedziel i świąt dwa razy w tygodniu przyjmowała z wielką pobożnością Komunię św., co w tych czasach nie było ogólnie przyjęte³².

Regina jest prawdziwą mistyczką, ale równocześnie kobietą o wyjątkowej mocy twórczej. Wiele rysów jej charakteru jak: wybitny zmysł praktyczny, zdrowy realizm, dążenie do samodzielności, zdolność do wysiłku i trudu, jasne spojrzenie na to co istotne i ważne w danej chwili, wskazuje na to, że Regina jest energiczną i aktywną naturą. Stanowcza i konsekwentna jest doskonałą organizatorką i urodzoną wychowawczynią posiadającą jakąś tajemniczą siłę przyciągania, która właściwa jest duszom wielkim. Umiała podejść do każdego człowieka, ale również potrafiła odczytywać znaki czasu i orientować się w skomplikowanej rzeczywistości, w której jej przyszło żyć. Decyzja opuszczenia wygodnego życia, skazanie się na głód, zimno i biedę, a przede wszystkim na śmiech i pogardę w rodzinnym mieście przy boku kochającej rodziny świadczy o tym, że Regina posiadała silny charakter i dla sprawy Bożej nie znający żadnego kompromisu.

Regina Protmann wytyczyła katarzynkom jasno określone drogi. Jej Reguła i we fragmentach zachowane rady owiane są miłością i serdecznością i niosą w sobie taki ładunek duchowy, że wywarły one wiadomy wpływ na kształtowanie się młodego Zgromadzenia i jego historii. Jednym z takich tekstów jest jej testament: „Jest to moim pokornym i matczynym upomnieniem dla was moje kochane siostry, byście zawsze przed Panem Bogiem i naszym najukochańszym Oblubieńcem Jezusem Chrystusem, a także przed wszystkimi ludźmi wiernie trwały w karności, skromności, pokorze, prawdziwej cierpliwości, w doskonałym posłuszeństwie i chrześcijańskiej miłości. Uczcie się ukochane siostry umartwiać w sobie nie tylko te bardzo szkodliwe, ale także i wszystkie małe, drobne i nieuporządkowane pożądania, które mogą zaszkodzić waszemu powołaniu i stanowi, a mianowicie: niepotrzebne rozmowy, podejrzliwe, próżniacze myśli, lenistwo i pusty śmiech. Pilnie się o to starajcie, byście nie tylko między sobą realizowały siostrzaną miłość, ale

³¹ Tamże, s. 33.

³² Tamże, s. 28–29.

byście z każdym człowiekiem żyły w pokoju. A Bóg dobry będzie was we wszystkim wspomagał i będzie wam błogosławił”³³.

W niespożytej pracy, trudach i troskach Regina Protmann spalała się szybko. Tak jak przyjmowała wszystkie wydarzenia pomyślne czy niepomyślne jako wyraz woli Ojca Niebieskiego, tak też z całym spokojem i poddaniem się Bogu przyjęła cierpienia długiej choroby i śmierci³⁴. Zwłoki jej spoczęły w kościele księży jezuitów w Braniewie. W 1809 r. cenne relikwie Założycielki przeniesiono do klasztoru siostr. W czasie II wojny światowej, gdy siostry opuściły Braniewo, relikwie zabrały ze sobą. Obecnie znajdują się one w domu generalnym Zgromadzenia w Grottaferrata (Rzym).

Regina Protmann zmarła w opinii świętości. Bogato przez Boga obdarzona łaskami dawała dowody heroicznej cnoty, co upoważnia do ufności, że starania o wyniesienie jej na ołtarze zostaną pomyślnie zakończone.

I chociaż nie zachowały się prawie żadne pisma po Reginie Protmann, pozostało przecież to, co najistotniejsze: duchowe jej córki wychowane w zrozumieniu tych wartości, które były bliskie i drogie jej sercu. A o żywotności ducha, jakim natchnęła Regina Protmann swoje dzieło świadczył i świadczy rozwój Zgromadzenia.

DIE GESTALT DER GOTTESDIENERIN REGINA PROTSMANN
STIFTERIN DER SANKT-KATHARINEN J.U.M.-GESELLSCHAFT
1552 — 1613

ZUSAMMENFASSUNG

Aus dem Leben der Regina Protmann sind nur sehr wenige Urkunden geblieben. Am vollständigsten berichtet über das Leben der Regina Protmann, als der Stifterin der Sankt-Katharinen J.U.M.-Gesellschaft das im Jahre 1623 in Kraków erschienene gedruckte Buch: „Das Leben der Gottseeligen Jungfrauen Regin Brotmanns, Stifterinnen der Löblichen Gesellschaft Sanct Catharinen, Jungfrauen und Martyrinen, durch einen glaubwürdigen Priester beschrieben.“

Dieser Erstdruck hat sich bis zu unseren Zeiten nicht erhalten. Die zweite Auflage erschien im Jahre 1727 in Braniewo und besteht zu Zeit nur in einigen Exemplaren, welche sich im Stammheim der Gesellschaft in Braniewo, in der Bibliothek des Priesterseminars in Olsztyn sowie im Generalheim der St-Katharina-Gesellschaft in Grottaferrata (Rom), befinden. Im Jahre 1979 erschien eine gedruckte Auflage in polnischer Sprache.

Regina Protmann ist in Braniewo-Ermland in einer ehrwürdigen, bürgerlichen Familie geboren. Ihr Vater war ein reicher Kaufmann. Die Familie Protmann gehörte zur führenden Spitze des städtischen Patriziats.

Das Leben und die Tätigkeit Reginas entwickelt sich in den nachtridentinischen Erneuerungszeiten sowie zur Zeit der Tätigkeit des Kardinals Stanisław Hozjusz.

³³ Tamże, s. 42.

³⁴ Tamże, s. 42–43.

Im Alter von 19 Jahren gründete Regina eine neue Gesellschaft von einem kontemplations-tätigen Charakter, deren Regel am 18. März 1583 der damalige Verwalter der Ermländer Diözese Bischof Marcin Kromer bestätigt. Im Jahre 1602 wird die Gesellschaft durch den Heiligen Stuhl bestätigt. Regina wurde durch die allerhöchste kirchliche Autorität als Generaloberin anerkannt.

Zur besonderen Patronin und Fürbitterin der Gesellschaft wählte Regina die heilige alexandrinische Katharina. Deren Namen führte die Pfarrkirche in Braniewo in welcher Schatten sich die neue Gesellschaft entwickelte und wuchs.

Regina starb am 18. Januar 1613 in Braniewo. Ihre Reliquien befinden sich im Generalheim der Gesellschaft in Grottaferrata.

In grosser Sorge um die Kranken und Schutzlosen hielt sich Regina an die Grundvoraussetzung, dass ihre Gesellschaft im Gegensatz zu den allen bisherigen weiblichen Gesellschaften ausserhalb der Klausur handeln wird. Wie unentbehrlich und fruchtbar in den Folgen der Ausgang ausserhalb der Klausur war, erwies sich noch deutlicher, als Regina das Werk der Lehre und Erziehung von armen Kindern und Mädchen unternahm.

Wichtig ist die Tatsache, dass Regina am Beginn der ersten weiblichen Gesellschaft steht, in welcher neben der Kontemplation das Apostolat als gleichrangiger Faktor erscheint. Auf diese Weise wurde Regina Protmann zur Pioniererin der neuzeitlichen Ordensgesellschaften, welche sich dem Krankendienst sowie der Bildung und Erziehung von Kindern und weiblicher Jugend ergeben haben.

Diese Sicheröffnung auf die Bedürfnisse anderer, entsprang bei Regina aus ihrer grossen Vereiningung mit Gott. Reginas Herz brannte mit grosser Flamme der christlichen Liebe, mit welcher sie alle umfasste. Nach Regina hinterblieb ein schönes Gebet, welches ihre mystischen Erlebnisse, die Trennung von den irdischen Angelegenheiten sowie ihre flammende Ergebenheit dem geliebten Gottesbrätigam darstellt. Reginas Frömmigkeit beruhte auf absoluter Gottesvertrauen und der Unterordnung dem Willen Gottes in jeder Einzelheit. Sogar in den allerschwersten Umständen wiederholte sie ihre Lebensdevise „Wie es der liebe Gott will“.